

wagę ich sentencji. Tak np. w latach 1941–1951, ze 175 spraw, w których SN uchylił wyroki sądów niższych instancji, 46 było nadal przedmiotem procesu, z czego w prawie połowie przypadków *dictum* Sądu w istocie nie zostało uwzględnione. Możliwość skorygowania takiego wyroku przez Sąd są niewielkie wskutek natężenia spraw oraz ograniczania się do ich doboru pod kątem „istotnego problemu federalnego”. Wniosek: zwycięstwa w SN nie należy specjalnie celebrować. Nie zawsze oznacza ono, że przeciwnik przegrał wojnę⁶⁰.

Metoda piąta sprowadza się do tego, że mimo wyroku Sądu niekonstytucyjna praktyka jest kontynuowana. Kontynuatorzy zaś twierdzą, że do wyroku się stosują. Na przykład XV Poprawkę – zabraniającą pozbawiania obywateli praw wyborczych z powodu rasy, koloru skóry lub pozostawiania niegdyś w niewoli – ratyfikowano w 1870 r. z myślą o Murzynach. Mimo to w niektórych stanach stosowano różne praktyki dyskryminacyjne. Kiedy zaś jakąś z nich SN uznawał za niekonstytucyjną, wówczas wymyślano drugą⁶¹.

W konsekwencji konieczność uzyskania poparcia egzekutywy dla wyroków Sądu rzutuje w poważnym stopniu na swobodę jego działania. Dochodziło do wypadków, gdy organ ów, orientując się, iż orzeczenie zgodne z Konstytucją może zostać po prostu zignorowane przez egzekutywę, popierał jej niepraworządne działania lub unikał zajęcia stanowiska; np. sprawa przesiedleń obywateli amerykańskich pochodzenia japońskiego podczas II wojny światowej. Sędziowie uważali bowiem, że uniknięcie kryzysu konstytucyjnego, jaki mógł powstać na tle otwartej odmowy wykonania orzeczenia, był wartością nadrzędną. Słuszna jest zatem konstatacja A.F. Westina, iż większość sędziów Sądu interpretuje „Konstytucję i znaczenie amerykańskiego porządku konstytucyjnego w kategoriach socjologicznego realizmu, traktującego SN jak jeden z elementów szerszego procesu rządzenia [...], akceptując nowoczesny aktywny styl kontroli konstytucyjności”⁶².

Ryszard M. Małajny

ROLE OF THE SUPREME COURT IN THE PROCESS OF THE INTERPRETATION OF AMERICAN CONSTITUTION

Depending on the types of legal norms met by the U.S. Supreme Court, its judicial activity takes the shape of creative, interpretative or constitution-making functions. In the above mentioned activity all these functions intertwine, so as the types of the norms applied by the Court do. The common feature of all these functions is that they cannot be

⁶⁰ J.W. Peltason, *Federal...*, s. 60–64; L. Garlicki, *Sąd Najwyższy*, s. 409, 410; tenże, *Sąd...*, s. 116.

⁶¹ J.W. Peltason, *Federal...*, s. 59.

⁶² Zob. L. Garlicki, *Sąd Najwyższy*, s. 405.

reduced solely to the law application, but that they make that law to a vast extent. This is the biggest paradox in the Court's work: a singular case, being decided in a typical way for such matters, becomes a basis to create a new general norm which changes law already in force. Seemingly typical judicial powers are transformed into legislative ones.

On the political level the Court performs three functions: a) interpretation of the Constitution; b) mediation in political conflicts; c) legal and ideological legitimization of the activity of other state organs. So, not so much a creative law improvement but political tasks come to the fore in the Court's activity, which to some measure goes at the cost of the governmental status of the Congress. All this, in comparison to the European constitutional tribunals, gives it a distinct governmental nature. In the Old World the material limits of constitutional exegesis are drawn by the very concept of a constitution, while in the United States the concept in question is mainly a work of the Court itself.